

Sygn. akt IX W 667/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 10 maja, 21 czerwca, 12 lipca i 23 sierpnia 2017 r. sprawy

A. L.

syna G. i A. z domu K.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że :

w dniu 17 grudnia 2016 r., o godz. 15:30 w O. na ul. (...) kierował pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu (stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu 0,10 mg/l) a ponadto nie korzystał podczas jazdy z pasów bezpieczeństwa

- tj. o wykroczenie z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 97 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA

I. obwinionego **A. L.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 97 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie **art. 87 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go **karę grzywny** w kwocie **800,- (osiemset) złotych;**

II. na podstawie **art. 87 § 3 kw** orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci **zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) miesięcy;**

III. na podstawie art. 29 § 4 kw zalicza na poczet orzeczonego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia **17 grudnia 2016 r.;**

IV. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **120,- (sto dwadzieścia) złotych, kosztami opinii biegłego w kwocie 420,94 (czteryście dwadzieścia i 94/100) złotych** i opłatą w kwocie **80,- (osiemdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 17 grudnia 2016 r. o godzinie 15³⁰ funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w O. – st. sierż. A. S. (1) wraz z st. post. M. A. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie O. i patrolując ul. (...) spostrzegli kierującego samochodem M. (...) o nr rej. (...), który podczas kierowania pojazdem nie korzystał z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy. Zatrzymali kierującego do kontroli i poddali rutynowemu badaniu urządzeniem do kontroli trzeźwości m-ki (...). Kiedy w urządzeniu tym zapaliła się dioda informująca, że w powietrzu wydychanym przez kierującego znajduje się alkohol został on poddany dwukrotnemu badaniu analizatorem wydechu A. I. Przy pierwszym badaniu przeprowadzonym o godzinie 15³³ okazało się, że w wydychanym przez kierującego powietrzu znajduje się 0,10 mg/l alkoholu, a przy drugim – o godzinie 15⁴⁸ – znajduje się 0,08 mg/l alkoholu. Kierującemu, którym okazał się obwiniony A. L., zatrzymano za pokwitowaniem prawo jazdy w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 kw. Do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym obwiniony podał, że w ciągu ostatnich 24 godzin spożywał wino w ilości ok. 0,7 l i zakończył je spożywać ok. 1⁰⁰. Podał również, że nie zdawał sobie sprawy, iż może znajdować się pod działaniem alkoholu, gdyż wypił dnia poprzedniego z żoną 2 butelki wina i przeprowadzał się do nowego miejsca zamieszkania a w dniu zdarzenia nie jadł posiłku.

Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających skierowano do tut. Wydział wniosek o ukaranie obwinionego za wykroczenia z art. 87§ 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 i art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

(dowody: notatka urzędowa k. 3, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 4, kopia świadectwa wzorcowania k. 5, wydruk z bazy (...) k. 25-26; zeznania świadków – A. S. k. 73v; M. B. k. 73v-74, M. A. k. 104-104v; opinia pisemna biegłego k. 81, opinia ustna biegłego k. 91, 109-109v)

Obwiniony A. L. przesłuchany w toku czynności wyjaśniających oraz na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, choć przyznał, że mógł jechać bez pasów bezpieczeństwa. Przyznał że ze swoją partnerką wypili 2 butelki wina w noc poprzedzającą zdarzenie i zakończył jego spożywanie ok. godz. 01⁰⁰. W momencie kiedy wybrał się po zakupy do pobliskiego sklepu po zakupy – 10-20 minut przed zatrzymaniem był przekonany, że jest trzeźwy. Podkreślał, że pierwsze badanie urządzeniem pomiarowym przeprowadzono bezpośrednio po wypaleniu przez niego papierosa i odbyło się ono na zewnątrz pojazdu. Zaznaczył, że wynik pierwszego badania wskazywał na graniczną wartość alkoholu w wydychanym powietrzu a urządzenie to ma tzw. niepewność pomiarową – 0,01 mg/l co sprawia, że kiedy się ją uwzględni to faktyczny wynik powinien wynosić 0,09 mg/l w jego powietrzu. Podał, że brał wówczas rankiem, jak codziennie leki kardiologiczne.

(wyjaśnienia obwinionego k. 73-73v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego, poza stwierdzeniem dotyczącym zarzutu kierowania pojazdem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zasługują na wiarę albowiem stoją one w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, przede wszystkim z protokołami użycia urządzeń do pomiaru alkoholu w wydychanym powietrzu. Twierdzenia obwinionego stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej ewidentnie do uwolnienia się od grożącej mu odpowiedzialności za wykroczenie kierowania pojazdem w stanie po użyciu alkoholu. Zawierają one interpretację wyników pomiarów urządzenia A. I. niezgodne z dokumentacją dotyczącą pracy tego urządzenia i obszerną literaturą na ten temat.

Zgodnie z przepisem art. 46 ust. 2 lit. b ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. W wyniku pierwszego badania stwierdzono w powietrzu wydychanym przez obwinionego stężenie właśnie 0,10 mg/dm³ alkoholu, a zatem był to bez wątpienia stan po użyciu alkoholu, o którym mówi wskazana wyżej ustawa. To, że drugi wynik badania wykazał stężenie poniżej tego progu należy interpretować w ten tylko sposób, że alkohol w organizmie obwinionego znajdował się w fazie eliminacji

stąd wystąpił spadek stężenia go w wydychanym powietrzu. Należy z całą mocą podkreślić, że decydujące dla oceny odpowiedzialności obwinionego jest ocena stanu w jakim znajdował się on, nie w momencie badania, a w momencie kierowania pojazdem. Tym samym nie można go utożsamiać z momentem przeprowadzania pomiarów. Jak wynika z jednoznacznych zeznań świadka A. S. obwiniony bezpośrednio po zatrzymaniu został poddany badaniu urządzeniem – testerem (...) i dioda na tym urządzeniu wskazała, że w wydychanym przezeń powietrzu znajduje się alkohol. Dopiero wówczas, jak zeznał ten świadek, po upływie co najmniej 5 minut, przeprowadzono dwukrotnie, w odstępie 15-to minutowym, badania analizatorem wydechu A. I., z wynikami odpowiednio 0,10 mg/l alkoholu o godzinie 15³³ i 0,08 mg/l alkoholu o godzinie 15⁴⁸.

Urządzenie, którym dokonano pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu obwinionego jest urządzeniem bardzo dokładnym. Urządzenie (...) (I.,(...)), które jest podręcznym elektronicznym urządzeniem do analizy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, przeznaczonym do kontroli trzeźwości. Aparat ten jest wyposażony w detektor utleniania elektrochemicznego, reagujący na pary alkoholu obecne w wydychanym powietrzu. Nie reaguje na aceton lub hydrokarbony, które mogą znajdować się w powietrzu wydychanym Końcowy rezultat badania jest podawany na wyświetlaczu i może być dokumentowany wydrukiem z dodatkowo podłączonej drukarki.

Jak wynika między innym z instrukcji tego urządzenia tylko wydmuchiwanie dymu papierosowego bezpośrednio do urządzenia może skrócić żywotność komórki pomiarowej lub spowodować trwale jej uszkodzenie. Tym samym twierdzenia obwinionego, że bezpośrednio przed badaniem palił on papierosa, w realiach niniejszej sprawy, jeśli weźmie się pod uwagę, że faktycznie mógł on to uczynić, co najwyżej kilka minut przed badaniem tym urządzeniem nie mogło mieć wpływu na wynik tego badania. Również to, że pierwsze badanie tym urządzeniem zostało przeprowadzone na zewnątrz pojazdu nie mogło mieć wpływu na wynik pomiaru, bo urządzenie to ma sygnalizację zbyt niskiej, lub zbyt wysokiej temperatury i w przypadku gdyby temperatura była zbyt niska nie doszłoby w ogóle do pomiaru.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd w całości oparł się na zgodnych zeznaniach funkcjonariuszy Policji – A. S. (1) i M. A. (1), albowiem były one zgodne i wzajemnie ze sobą korespondowały, a nadto w pełni pokrywały się ze sporządzoną w sprawie notatką urzędową oraz protokołami z badania zawartości alkoholu w organizmie obwinionego. Świadców w spójny sposób relacjonowali przebieg zdarzenia, począwszy od podjęcia czynności kontrolnych wobec obwinionego, aż po poddanie go badaniu analizatorami wydechu. To, że świadkowie ci różnili się w swoich wypowiedziach co do użycia urządzenia (...) może wynikać, raz z upływu czasu od daty kontroli do momentu składania zeznań przed Sądem, a dwa z faktu, że badanie tym urządzeniem przeprowadzał A. S., a zatem to on lepiej pamiętał tę czynność. Dodatkowo za taką wersją przebiegu kontroli przemawiają zeznania świadków złożone na etapie czynności wyjaśniających. Wymienieni świadkowie zeznawali wyłącznie na okoliczności związane z ich służbą co dodatkowo, w ocenie Sądu, świadczy o ich bezstronności i obiektywizmie.

Kolejnym dowodem, który Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne są opinie biegłego z zakresu toksykologii alkoholowej.

W ocenie Sądu opinie biegłego, zarówno pisemne jak i ustne, są jasne, spójne i nie zawierają sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrzył się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Sąd podzielił stanowisko biegłego wyrażone również w ustnych opiniach złożonych na rozprawie, gdyż są one uzupełnieniem opinii pisemnej, rzeczowo i skrupulatnie przedstawiają przesłanki, które doprowadziły biegłego do wydania takich właśnie wniosków opinii. Wbrew zarzutom obwinionego biegły wskazał na przesłanki i okoliczności, które doprowadziły do wyciągnięcia takich właśnie wniosków opinii. Wskazał m. in. jednoznacznie, że zażyte wcześniej przez obwinionego leki kardiologiczne nie miały wpływu na wyniku pomiarów przeprowadzonych analizatorami wydechu, podobnie jak i niespożywanie przezeń posiłków w dniu zdarzenia, bo ta okoliczność wręcz wpływa na szybsze spalanie alkoholu

Warto podkreślić, co biegły wyraźnie zaznaczył, że wbrew stanowisku obwinionego od wyniku badania urządzeniem (...) nie odejmuje wartości niepewności pomiaru jaka wskazana jest we świadectwie wzorcowania tego urządzenia

(k. 5v). Jak przekonująco to biegły uzasadnił wartość ta jest już uwzględniana w wyniku widocznym na wyświetlaczu urządzenia. W przeciwnym wypadku bezcelowe byłoby używanie urządzenia, którego wskazania nie są pewne. Co istotne wniosek ten jest również zgodny z linią orzecniczą Sądu Najwyższego zaprezentowaną m. in. w wyroku z dnia 03.11.2010 r., w sprawie IV KK 165/10 oraz w postanowieniu z dnia 14.10.2013 r., w sprawie V KK 137/13.

Sąd nie znalazł podstaw aby uznać za niewiarygodne zeznań partnerki obwinionego M. B., która potwierdziła zasadniczo wyjaśnienia obwinionego, co do ilości i czasu spożytego przez niego alkoholu w nocy poprzedzającej jego zatrzymanie.

Uwzględniając powyższe, wina obwinionego została wykazana przeprowadzonymi na rozprawie dowodami, a polegała na tym, że w dniu 17 grudnia 2016 r. ok godz. 15³⁰, w O. na ul. (...) kierował samochodem marki M. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu (0,10 mg/l w wydychanym powietrzu) a ponadto nie korzystał podczas jazdy z pasów bezpieczeństwa, czym wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 97 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Okolicznościami obciążającymi przy wymiarze kary obwinionemu był wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu wyrażający się w nagminności takich zachowań kierowców w skali kraju, którzy lekceważąc podstawowy obowiązek trzeźwości, narażają na zagrożenie utraty życia lub zdrowia nie tylko siebie, ale i innych uczestników ruchu oraz dotychczasową wielokrotną karalność za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 25-26) a także naruszenie jednym zachowaniem dwóch przepisów ustawy Kodeks wykroczeń.

Sąd nie dopatrzył się natomiast żadnych istotnych okoliczności łagodzących po stronie obwinionego.

W ocenie Sądu wymierzona kara grzywny w wysokości 800 zł jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a nadto spełni ona swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Na podstawie art. 87 § 3 k.w. Sąd był zobligowany do orzeczenia wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Na podstawie zaś art. 29 § 4 kw na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono mu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia zatrzymania tj. 17 grudnia 2016 r.

Sąd uznał, że sytuacja materialna i rodzinna obwinionego pozwala mu również na poniesienie ciężaru kosztów postępowania i opłaty.